

Agnieszka Kościuszko, Radostina Petrowa

Bułgarska polonistyka ma za sobą piękną i długą tradycję : wywiad z Agnieszką Kościuszką, dyrektorem Instytutu Polskiego w Sofii

Postscriptum Polonistyczne nr 2(12), 45-48

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RADOSTINA PETROWA
Uniwersytet im. św. Klimenta Ochrydzkiego
Sofia

Bułgarska polonistyka ma za sobą piękną i długą tradycję.

Wywiad z Agnieszką Kościuszką,
dyrektor Instytutu Polskiego w Sofii

Radostina Petrowa: *Jaka jest misja Instytutów Polskich za granicą? Jakie są specyficzne cele Instytutu Polskiego w Sofii?*

Agnieszka Kościuszko: Instytuty Polskie, jako placówki podległe Ministerstwu Spraw Zagranicznych, mają za zadanie upowszechnianie polskiej kultury, wiedzy o historii oraz dziedzictwie narodowym oraz promocję współpracy w dziedzinie kultury, edukacji, nauki oraz życia społecznego.

Instytut Polski w Sofii spełnia ponadto także funkcję centrum promocji wiedzy o Polsce, organizuje kursy języka polskiego, wspiera wydziały polonistyk i slawistyk oraz wymianę studentów. Dbamy także o to, żeby Polska była reprezentowana na międzynarodowych festiwalach filmowych, teatralnych czy muzycznych.

Instytut Polski w Sofii będzie w przyszłym roku obchodził 65. rocznicę powstania. Myślę, że jego działalność jest wyraźnie rozpoznawalna w Bułgarii. To zasługa przede wszystkim zespołu – osób, które pracują tu kilkanaście lat, doskonale znają różne środowiska i mają kontakty z naszymi bułgarskimi partnerami. To niewątpliwie zaleta Instytutu. Naszym celem jest podtrzymywanie i rozwijanie tych kontaktów oraz dbanie o to, żeby publiczność bułgarska miała jak najłatwiejszy i jak najszerszy dostęp do nowych zjawisk w polskiej literaturze, muzyce, sztukach wizualnych, teatrze czy filmie.

R.P.: *Czy zauważyła Pani wspólne tendencje w sferze kultury obu krajów? Jakie są specyficzne różnice?*

A.K.: Myślę, że tym, co łączy Polaków i Bułgarów, jest zamilowanie do przeszłości, zanurzenie w historii narodowej. Łączy nas też przywiązanie do klasyków – nie tylko w literaturze, ale także w muzyce, teatrze, sztuce. Na pewno wspólna jest wrażliwość na muzykę. O ile jednak Bułgarzy świetnie znają swoje tańce narodowe i pieśni ludowe, o tyle o Polakach nie można powiedzieć tego samego... W ogóle podejście do korzeni kultury i kultury ludowej różni nasze dwa narody.

W Polsce zdecydowanie bardziej popularne są formy związane z dokumentem i reportażem. Dotyczy to nie tylko literatury, ale także teatru i filmu. Reportaż w Polsce przeżywa obecnie swój świetny okres, mamy doskonałych autorów, wiele konkursów, Instytut Reportażu. Część z tego przedstawiamy także w Bułgarii, czego przykładem mogą być ostatnie spotkania z bułgarskimi czytelnikami Andrzeja Stasiuka czy czekające nas w listopadzie warsztaty i spotkania z Mariuszem Szczygłem.

R.P.: *Instytut Polski aktywnie wspiera studia polonistyczne bułgarskich uniwersytetów. Jak Pani ocenia poziom bułgarskiej polonistyki? Jakie są jej mocne strony?*

A.K.: Bułgarska polonistyka ma za sobą piękną i długą tradycję. W tym roku filologia polska na Uniwersytecie Sofijskim obchodzi swoje sześćdziesięciolecie. Także filologia polska na Uniwersytecie w Wielkim Tyrnowie oraz w Płowdiwie ma swoją historię. Cieszę się z bliskiej współpracy między polonistykami a Instytutem Polskim w Sofii. Zrealizowaliśmy wiele wspólnych projektów – promocje książek polskich autorów, wspólne wydawnictwa, warsztaty językoznawcze (ostatnio – z prof. Jerzym Bralczykiem), warsztaty literackie, konkursy translatorskie (w zeszłym roku konkurs na tłumaczenie Brunona Schulza), konferencje naukowe, wystawy literackie (np. wystawa poświęcona Januszowi Korczakowi, którą prezentowaliśmy w Wielkim Tyrnowie). W przyszłym roku planujemy razem z polonistyką w Wielkim Tyrnowie wydanie antologii *Ulubieni polscy autorzy i ich dzieła* z okazji 20-lecia założenia filologii polskiej.

Z dużym szacunkiem przyglądam się pracy wykładowców i jestem pod wrażeniem ich zaangażowania i pasji. To z pewnością wielka zaleta bułgarskiej polonistyki – że jest żywa, aktywna, twórcza, poszukująca. Mam nadzieję, że i studenci zarażą się tą pasją do języka i polskiej kultury.

R.P.: *Jaka jest Pani wizja promocji literatury polskiej za granicą? Których autorów i jakie utwory chciałaby Pani zobaczyć w bułgarskim przekładzie?*

A.K.: Układając program staram się zawsze myśleć o tym, czego jeszcze nie było, co jest mało znane. Dlatego w zeszłym roku w listopadzie zorgani-

zowaliśmy *Noce z Schulzem*, który jest prawie nieznan w Bułgarii. Zorganizowaliśmy konkurs na tłumaczenie opowiadania Schulza, pokazy filmów, wykłady i warsztaty oraz wystawę. Często współpracujemy też z „Literaturen westnik”, dzięki temu ukazują się numery w całości poświęcone polskim twórcom (w ostatnich dwóch latach ukazały się numery tematyczne poświęcone Czesławowi Miłoszowi, Wisławie Szymborskiej i Julianowi Tuwimowi). Promujemy też polską poezję – ostatnio w Bułgarii gościli Ewa Lipska, Justyna Bargielska, Tomasz Różycki, Jacek Dehnel. W tym roku mamy też w Sofii dwie premiery teatralne przetłumaczonych sztuk Doroty Masłowskiej.

W przyszłym roku planujemy we współpracy z wydawnictwami bułgarskimi nowe wydania polskiej poezji i prozy – m.in. Ewy Lipskiej, Adama Zagajewskiego, Olgi Tokarczuk, Rafała Wojasińskiego, korespondencji Miłosz-Brodski oraz Miłosz-Herbert, być może ukążą się nowe książki o Stanisławie Lemie. Moim marzeniem, które, mam nadzieję, spelni się w przyszłym roku, jest wydanie dwóch antologii – współczesnej polskiej poezji oraz antologii współczesnych polskich dramatów i sztuk dla dzieci.

R.P.: *Już od półtora roku w bibliotece co miesiąc odbywają się spotkania Klubu Dyskusyjnego. Jaka jest koncepcja tego klubu? Czy stworzono pewną wspólnotę czytelniczą? Jakie książki będą omawiane w najbliższych miesiącach?*

A.K.: Dyskusyjny Klub Książki powstał z myślą o licznej w Bułgarii Polonii. Tymczasem na spotkania przychodzą w większości Bułgarki i Bułgarzy..., z czego jesteśmy bardzo zadowoleni. To są osoby często zawodowo związane z językiem polskim (tłumaczki, studentki polonistyki, wykładowcy), ale nie tylko – przychodzą też osoby, które lata temu studiowały w Polsce albo mają w Polsce rodzinę i teraz chcą nadal czytać i rozmawiać po polsku. Klub był trochę eksperymentem, ale okazało się, że są osoby, które chcą raz w miesiącu przeczytać książkę, a potem o niej porozmawiać, siedząc przy wspólnym stole przy herbacie i (upieczonych przez klubowiczów) ciastkach. Tak, na pewno można powiedzieć, że utworzyła się pewna wspólnota czytelnicza i dzięki temu biblioteka Instytutu Polskiego ma więcej czytelników. Ludzie przychodzą, pożyczają książki, często zostają, żeby o nich porozmawiać. Widać, że są ciekawi polskiej literatury i chcą o niej rozmawiać.

W najbliższych miesiącach będziemy czytać *Włoskie szpilki* Magdaleny Tulli, *Pensjonat* Piotra Pazińskiego i *Ciemno, pranie noc* Joanny Bator, może wybierzemy też któryś z polskich kryminalów autorstwa Krajewskiego lub Miłoszewskiego.

R.P.: *Których polskich pisarzy i poetów Pani lubi czytać najbardziej?*

A.K.: Lubię polskie autorki – Olgę Tokarczuk, Joannę Bator, Dorotę Małowską, Ingę Iwasiów, Justynę Bargielską. Uwielbiam felietony Jerzego Pilcha. Zawsze z wielką przyjemnością czytam eseje Marka Bieńczyka, Michała Pawła Markowskiego, Wojtka Nowickiego. Podróżnicze zapiski z różnych dróg (aktualnie z „żółtych”) Andrzeja Stasiuka. Bardzo cenię też polskie reportaże – wśród moich ulubionych autorów są: Wojciech Albiński, Wojciech Tochman, Wojciech Jagielski i oczywiście Ryszard Kapuściński.

Mam dwie ulubione poetki – Ewę Lipską i Wisławę Szymborską.

R.P.: *Czy ma już Pani ulubionych twórców bułgarskich?*

A.K.: Mam, ale na to pytanie wołałabym nie odpowiadać, nie chcę nikogo wyróżniać.

R.P.: *Jakie są Pani osobiste priorytety i pomysły na pracę Instytutu?*

A.K.: Chciałabym, aby udało nam się zrealizować jak najwięcej nowych, polsko-bułgarskich projektów. Fascynuje mnie tworzenie nowych rzeczy, spotkanie ze sobą ludzi, tworzenie okazji do dialogu, wymiany pomysłów. Myślę, że Polacy i Bułgarzy znakomicie się ze sobą porozumiewają i zawsze rodzi się z tego coś twórczego, jakaś nowa energia.

[Radostina Petrova]

‘Long and Beautiful Tradition of Bulgarian Polonistics’. Interview with
Agnieszka Kościuszko, Director of Polish Institute in Bulgaria

Agnieszka Kościuszko, director of Polish Institute in Sofia, presents in this interview main purposes and tasks of this important cultural institution. She shares her impressions of Bulgarian culture and possibilities for partnership between our two countries, describes the most important cultural events and initiatives in recent years and her personal perspective for future work of the Institute.

Key words: Polish Institute in Sofia, cultural relationships, literature, Polish studies